

# Miętha, Stolik dla dwojga (feat. Miły ATZ)

spędźmy te noc we dwójkę  
telefon ustawiony na offline  
spędźmy te noc we dwójkę  
Stolik rezerwujemy dla dwojga

Zmieniamy park na parkiet  
Picie z bram na bankiet  
Bycie sam, na mam cie dzień w dzień  
Mogę się bać na starcie  
Ze się zamkniesz na mnie  
Będę wszystkim czego dziś chcesz  
Ale masz własne pasje  
Mój czas nie zawsze tak elastyczny jest jak chce  
Dlatego później wpadnę na splif i lampkę  
Jak wieczór zmienia się w dzień  
Ze man można sypiać ale nigdy nie spać  
Czasem można pisać, póki sie nie wkręcasz  
Czytam z twoje twarzy małą  
A nie z fejsa  
Jeśli to rozumiesz to może to ma sens jak  
Mamy co budować między nami  
Taka chemia  
Ubieramy w słowa  
To co nas napędza  
Lubię to gdy mówisz, nie lubię jak ściemniasz  
Lubię cie zdobywać, nie lubię zamęczać

Splif dopala sie na biurku  
A ubrania już nie okrywają nam ramion  
Słońce błądzi po podwórku  
Puka w okno  
P[rzez rolety pada na ina  
Dobrze wyglądasz w tym łóżku  
Wyjdę na sekundę  
I powrócę wtedy z kawa  
Kofeina w moim kubku  
Na ramieniu ty szepcesz mi dobranoc

spędźmy te noc we dwójkę  
telefon ustawiony na offline  
spędźmy te noc we dwójkę  
Stolik rezerwujemy dla dwojga  
spędźmy te noc we dwójkę  
telefon ustawiony na offline  
spędźmy te noc we dwójkę  
Stolik rezerwujemy dla dwojga

[Miły ATZ:]  
(...)

Splif dopala sie na biurku  
A ubrania już nie okrywają nam ramion  
Słońce błądzi po podwórku  
Puka w okno  
P[rzez rolety pada na ina  
Dobrze wyglądasz w tym łóżku  
Wyjdę na sekundę  
I powrócę wtedy z kawa  
Kofeina w moim kubku  
Na ramieniu ty szepcesz mi dobranoc

spędźmy te noc we dwójkę  
telefon ustawiony na offline  
spędźmy te noc we dwójkę

Stolik rezerwujemy dla dwojga  
spędźmy te noc we dwójkę  
telefon ustawiony na offline  
spędźmy te noc we dwójkę  
Stolik rezerwujemy dla dwojga